

materiały przekazane
p. K. Wojtowicz

adres:
ul.
31-127 Kraków



AK
Kraków

WRÓBEL Helena
zam. Ziemba
ps. „Dala”

3017/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — *Wrobel Helena*
zam. Ziemia
ps. „Dala” T. 3017/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa *✓ k. 3, s. 1-3*

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne...

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] —

VI. Fotografie *knade*

I₁ Relacja

- Zyciowys własny, kwaków 2001, nups, rkps, kopia, k. 3, s. 1-3



Helena ZIEMBA

z d. Wróbel

Adres podczas okupacji: Kraków, ul. św. Jana 20

adres obecny: Kraków, ul

Ż Y C I O R Y S

Urodziłam się 7.12.1923 r. w Krakowie. Moi rodzice Urban Wróbel i Stanisława z d. Zabiegaj pochodzili ze wsi. Ojciec od roku 1919 pracował w Zakładzie Biologii UJ jako laborant, po wojnie aż do chwili przejścia na emeryturę nadal w tym samym Zakładzie Biologii ale już podlegającym Akademii Medycznej. Matka zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem dwojga dzieci, tzn. mnie i mojego o 2 lata młodszego brata Kazimierza.

Przed wojną ukończyłam 3 klasy gimnazjum ogólnokształcącego im. J. Joteyko w Krakowie. Klasę IV ukończyłam w roku szkolnym 1939/40 w ramach Seminarium dla wychowawczyń przedszkoli /bez łaciny/. Przez następne 2 lata uczęszczałam do Szkoły Handlowej Wyższego Stopnia, prowadzonej przez dr. Wroniewicza. Zaraz po ukończeniu tej szkoły objęłam pracę jako sekretarka i księgowka w Sanatorium PCK w Rabce. W styczniu 1943 r. Niemcy zamknęli sanatorium dla dzieci polskich i przejęli personel. Nie chcąc pracować w niemieckim sanatorium wróciłam do Krakowa, gdzie od marca 1943 r. rozpoczęłam pracę w RGO w charakterze sekretarki. W RGO pracowała dr Aleksandra Mianowska ps. "KAMA", która wciągnęła mnie do pracy konspiracyjnej w szeregach AK-PŻ. W listopadzie 1943 r. zostałam przez nią zaprzysiężona i przyjąłam pseudonim "DALA". od razu też zostałam skierowana do pracy. Zakres moich czynności to współudział w akcji opieki nad rodzinami ściganymi, współudział w akcji wysyłania żywnościowych paczek do obozów koncentracyjnych, oraz udział w komórce legalizacyjnej, która dostarczała dokumenty dla osób ukrywających się.

Akcja wysyłki paczek była nielegalna, kierowana przez "KAMĘ" grupowała nas w mieszkaniach "Agaty" i "Honoraty", gdzie zajmowano się odpowiednim przygotowaniem żywności, pakowaniem, adresowaniem i wysyłką przez pocztę. Nadawanie paczek na pocztę stwarzało nam największe trudności.

W jesieni 1943 r. przeszłam w 6-ciogrupie szkolenie PŻ./Kurs V od 22.XU.43 do 20.2.44/. Po ukończeniu kursu pełniłam funkcję instruktorki na innych kursach PŻ,

verte

3/1/2

Koleżanka z grupy "Irena" /I.Matykiewicz-Tabeau/ skontaktowała mnie ze "Sąjtem" /Jan Siekieraki z batalionu odwodowego AK - dowódcą "Żłapart" F.Lang/, który miał trudności kadrowe. Od jesieni 1943 r. równoległe z pracą w PŻ rozpoczęłam pracę jako łączniczka i kolporterka. Kolportowaniem prasy i poczty konspiracyjnej /kilkakrotnie przenoszeniem broni/, zajmowałam się przez cały czas aż do zakończenia wojny. Koniec wojny przeżyłam w Krakowie, pracując do marca 1945 r. w RGO.

Maturę zdałam w Lutym 1946 r. i zaraz podjęłam pracę w Spółnym Łuszczarnie i Młyny Krakowskie, którą przerwałam w październiku tegoż roku zapisując się na studia humanistyczne w UJ. Trudne warunki materialne zmusiły mnie jednak do przerwania nauki, tym bardziej, że brat mój rozpoczął studia na AGH na wydz. architektury. Od listopada 1946 r. zaczęłam ponownie pracować, tym razem w biurze konstrukcyjnym "CEBEA" początkowo jako kreślarka a następnie jako sekretarka techniczna. W październiku 1950 r. wyszłam za mąż. Mój mąż, Marian Zienba, pracujący w tym samym biurze jako konstruktor, powrócił do Polski w 1947r. z Niemiec, dokąd został przymusowo wywieziony na początku wojny /1940/ i przez całą wojnę pracował w BMW w Monachium. Po wojnie rozpoczął studia techniczne w Esslingen. które ukończył na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, gdzie otrzymał dyplom inżyniera mechanika, Po wyjściu za mąż zajmowałam się prowadzeniem gospodarstwa i wychowywaniem trzech synów, urodzonych w latach 1951, 54 i 55. Synowie ukończyli studia wyższe. Mąż zmarł w 1991 r. w wieku 72 lat. Rodzice zmarli w 1981 i 1982 /ojciec/. Brat zmarł w wieku 38 lat w 1964 r.

Obecnie mieszkam z najmłodszym synem Andrzejem. Pobieram rentę rodzinną. Mam 5-cioro wnucząt. Jestem inwalidką I grupy.

Helena Zienba
/-/ Helena Zienba
31-127 KRAKOW
ul.

W styczniu 1978 r. byłam w Warszawie z "Ireną" /Irena Matykiewicz-Tabeau/, aby odebrać od p.M.Wittek dokumenty, złożone u niej przez naszą komendantkę "Oleńkę"/Irena Augustyniak/" P. Wittek zleciła nam, na podstawie tej dokumentacji, opracowanie dziejów krakowskiego PŻ-tu. Opracowanie zebrane i napisane ostatecznie przez "Monikę"/Anna Stryjeńska-Syrzistie/p. Wittek otrzymała w naszym opisie w 1982 roku. Obecnie opracowanie

3/1/3

pt. "Dzieje Krakowskiego PEŻETU" jest przygotowywane do druku przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego SZAK w Krakowie. W listopadzie 1978 r. byliśmy /"Irena". "Dalaż/ u p. I. Augustyniakowej "Oleńka". aby uzyskać dodatkowe informacje, ale "Oleńka" była już chora. Cieszyła się z naszych odwiedzin w szpitalu, przytomnie z nami rozmawiała. Zmarła 12 XII. 1978 r. Na wniosek p. Wittek. ja i kilka innych Peżetek otrzymałyśmy z Londynu Krzyże Armii Krajowej w r. 1981 roku.

Helena Ziemba

/-/ Helena ZIEMBA
31-127 Kraków. ul.
tel.

Kraków, lipiec 2001 r.



W KUBEL Helmo.

